Nr 46. Dnia 27 Lutego. Sobota. Dnia 15 (27) Lutego 1875 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ **wynosi w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu do płaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w Kancelarji Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 44, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Anastazego P. i Leonarda..
Jutro: Ś. Romana Opata.
Poniedziałek: ŚŚ. Albina B. i Antoniego.
Wtorek. Ś. Heleny Cesarzowej Wdowy.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 53.
Zachód „ „ 5 „ 33.

Długość dnia god. 10 minut 40.
Przybyło „ „ 3 „ 10.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaw.“. PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: S. Kunegundy Cesarzowej.
Czwartek: S. Kazimierza Królewicza.
Piątek: ŚŚ. Teofila B. i Fryderyka.
Sobota: SS Wiktora i Wiktoryna MM.

— Na wczorajsze Nabożeństwa passyjne odprawiane w kościołach: Ś-go Jacka i Ś-tej Anny zebrali się licznie pobożni, tak do jednej jak i do drugiej Świątyni Pańskiej.

— Dziś Nabożeństwa passyjne odprawiają się w kościołach: Opieki Ś-go Józefa wprost ulicy Królewskiej i u Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście.

— Jutro jak i w następne Niedziele Wielkiego Postu odprawiać się będą począwszy od godziny 4-tej po południu Nabożeństwa passyjne z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniami w kościołach: parafialnym Ś-go Krzyża na Krak.-Przedm., Wszystkich Świętych na Grzybowie, Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, Panny Marji na Nowem-Mieście, Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, Matki Boskiej Łaskawej przy ulicy Ś-to Jańskiej, Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, Ś-go Aleksandra na placu Trzech Krzyży, Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, Ś-tej Trójcy na Solcu, Ś-tej Barbary przy ulicy Nowogrodzkiej (na Koszykach), w kościołku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu, N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze, tudzież w kościele Ś-go Ducha naprzeciw ulicy Mostowej, gdzie Nabożeństwo passyjne odprawiać się będzie wraz z kazaniem w języku niemieckim.

— Ewangelja na Niedzielę jutrzejszą, zwaną *Głuchą*, czytaną będzie z Łukasza Świętego w rozdziale 11-tym: „O wyrzucaniu czartów“.

— Od jutrzejszej Niedzieli rozpoczyna się już Spowiedź Wielkanocna.

— W Poniedziałek w kościele Ś-go Ducha odprawiać się będzie Nabożeństwo w polskim języku, w czasie którego Słowo Boże głosić będzie JX. Śmiechowicz, kapelan kościoła powązkowskiego.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nrem 45 wydanym, zamieszczono:* W dalszym ciągu rozkazu mego za Nr 19, wyznaczając dodatkowo na dalsze utrzymywanie ogrzewanych przy ucząstkach sal: w 2/3 ucząstku 3 rs., w 4 ucząstku 3 rs., w 5/6 ucząstku 5 rs., w 7 ucząstku 5 rs., w 8 ucząstku 1 rs., w 9 ucząstku 2 rs., w 10 ucząstku 3 rs., w 1/11 ucząstku 1 rs., w 12 ucząstku 3 rs., razem 26 rsr. Polecam Kommiszarzom ucząstkowym pieniądze te przyjąć z 4 części Gospodarczej podwładnej mnie Kancellarji i co do przyjmowania ludzi do sal ogrzanych, oraz wydatku pieniędzy, stosować się do rozporządzenia mego cyrkularnego z d. 18 (30) stycznia r. b. za Nr 2435. (G. P.)

— *Warszawski Gubernjalny Kantor Pocztowy* podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy zezwolenia Władzy Wyższej, w tutejszym Kantorze przyjmuią się listy miejskie zakazne (rekomendowane), dla doręczenia ich adresantom za pośrednictwem poczty miejskiej. Na każdym takim liście powinno być naklejone marek pocztowych za kop. 18, to jest: 3 kop. za list, nie przenoszący wagi jednego funta, 10 kop. za zakaz (rekomendację) i 5 kop. za kwit.

Listy miejskie zakazane wydawane są z kantoru Pocztowego bryftregerom, dla rozniesienia razem z inną korrespondencją miejską i pocztami nadchodzącą, a mianowicie: o godzinie 9-tej i 12-tej z rana i o godzine 5-tej i 8-ej po południu. (G. Polic.)

—B— „Biblioteka Warszawska” rozpoczęła z zeszytem styczniowym trzydziesty piąty rok istnienia, zakończywszy w grudniu r. z. 136 tom i serję nowego zbioru.

Uwagi, któremi dzieliliśmy się z czytelnikami Kurjera zdając sprawę z pojedynczych prac stanowiących całoroczny materjał „Biblioteki”,—uwalniają nas od śledzenia wstecznym rzutem oka dróg i kierunków, po których zdąża ta szacowna ze wszech miar publikacja. Sam fakt dążenia i ruchu jest już pocieszającym objawem, a choć wśród tych dróg i kierunków czytelnik nie zawsze może rozróżnić gościniec, który redakcja nadal za główny uważać zamierzyła,—to przecież zajmować go musi rozmaitość i rozszerzanie się widnokręgów przedstawiających coraz wierniejszy i dokładniejszy obraz stanu naszej umysłowości.

Zeszyty styczniowy i lutowy, dobrze rok bieżący rozpoczęły. Na czele pierwszego spotykamy komedję Arystofanesa „Rycerze” w tłumaczeniu Józefa Szujskiego. O dokładności przekładu sądzić nie mamy prawa jako nieznający języka greckiego, a z Arystofanesem tylko w obcych przekładach obznajmieni; literacka zaś i artystyczna doniosłość pracy Szujskiego, wydaje nam się tak niepospolitą, że uważamy doprawdy za zbyteczne ze strony tłumacza, przytoczenie między powodami które go do przetłomaczenia Arystofanesa skłoniły, aż tak ryzykownego mniemania: jakoby istniała „pewna analogja życia Aten i życia naszego społeczeństwa, gdzie często niepowołane i zgubne kierunki temi samemi co w Atenach środkami przychodziły do przemożnego wpływu!”

Zestawienia te uważamy co najmniej za... niespodziane, równie jak zbliżenie dwóch nazwisk Arystofanesa... i Wiktoryna Sardou przez nazwanie Kleona, demagoga z „Rycerzy”—„kolosalnym, grubo narysowanym bratem Rabagosa”—Jeżeli jednak tym porównaniom zawdzięczamy przekład „Rycerzy”—niemamy pretensji do tłumacza.

Studjum o Korzeniowskim p. A. Rządzewskiego zamknięte jest w dwóch ciągach umieszczonych w obu zeszytach, pomimo jednak względnie obszernych ram, nie daje dokładnego pojęcia o istocie talentu znakomitego powieściopisarza. Studjum pana R. świadczy o gorliwem i sumiennem wczytaniu się w dzieła Korzeniowskiego, o zupełnem panowaniu nad przedmiotem, ale jestto raczej kolejny, zwięzły rozbiór powieści Korzeniowskiego pojedynczo branych, aniżeli ogólna charakterystyka twórczej działalności autora „Tadeusza Bezimiennego.”—Przeczytawszy studjum pana Rządzewskiego, można zdobyć dokładne wyobrażenie o zaletach i usterkach w prowadzeniu przez Korzeniowskiego charakterów w tej lub owej powieści, o doskonałości lub wadliwości artystycznej budowy, nawet o cechach wspólnych w pewnych powieściach, ale niema się przed oczyma żywego Korzeniowskiego, to jest syntetycznie skreślonej fizjognomji jego talentu, której przedstawienie odpowiada wymaganiom dzisiejszej krytyki. Niemniej przeto ocena p. R. jest pracą sumienną i na rzetelnych studjach opartą.

Z wielkiem zajęciem czytaję się Podróże i odkrycia geograficzne w roku 1872—1874, streszczone w dwóch artykułach arzez profesora A. Pawińskiego. Mianowicie proste opowiadanie o kolejach jakie przechodziła wystawa podbiegunowa amerykańska i szczegóły o Chiwie usprawiedliwione w każdym wzbudzają zaciekawienie.

W kronice zagranicznej napotykamy obszerne streszczenie rozprawy p. Edwarda Sayous p. t. „Początek i epoka pogańska historji Węgrów,” wzmiankę o broszurze Wiktora Hugo „Mes fils”—o tragedji „Praojcowie nasi” Marka Bayeux, o chybionym dramacie Wiktoryna Sardou „Nienawiść” o listach Proudhona etc. W ocenieniu broszury Wiktora Hugo, wolno kronikarzowi iść w ślad za innemi krytykami i pomijać „dyssonanse” przez wzgląd na boleść starca. Wzgląd to szlachetny, który i dla nas byłby pierwszorzędnym, gdyby kronikarz nie użył niefortunnego porównania „Moich synów” do trenów Jana z Czarnolasu. W obec takiego zestawienia niepodobna nie przypomnieć kronikarzowi różnicy boleści poważnej, pełnej chrześciańskiego nastroju i prawdziwie posągowego spokoju, z boleścią, która nawet nad grobem ukochanych zdolną jest bryzgnąć zjadliwą aluzją, która w pretensjonalnej do Boga apostrofie, zapewnia go, że niema do niego pretensji i kończy słowami „C'est la tout ce que nous avont à vous dire o Dieu” (oto wszystko co ci mamy do powiedzenia o Boże).

Płakał Kochanowski, płakał i Wiktor Hugo, ale na trumny Urszulki spadały czyste łzy ojca,—na mogiły synów wygnańca z Jersey szczą się łzy goryczą urażonej ambicji zaprawne. W trenach jest uczucie, poezja, w broszurze Hugona jest—polityka.

Kronikarz podaje nam też między innemi nową wzmiankę o zbiorach poezji bulgarskiej zgromadzonych w Tracji macedońskiej przez Werkowicza. „Niedawno — mówi kronikarz — zdumiewaliśmy się nad liczbą 80,000 wierszy spisanych z ust pasterzy Rodopu, dziś liczba ta wzrosła do 130,000, i ani wątpię, że powiększy się z czasem!”

Drżyjcie czytelnicy Biljoteki! Dziś już bowiem pani Duchińska oprócz gęstych epizodów w poprzednich kronikach, obdarzyła nas przekładem w oddzielnym artykule kilku pomników nowo odkrytej poezji bulgarskiej, — cóż to dopiero będzie kiedy Werkowicz dowiedzie, że Orfeusz był Słowianinem, a mówiąc po dzisiejszemu Bulgarem!

Artykuł „O prawach statystycznych“ d-ra Karola Strasburgera, zawiera rzeczy znane i dość powierzchownie traktowane.

Z dziedziny filozofji mamy do zanotowania dwie oceny krytyczne: rozprawy Juljana Ochorowicza „O warunkach świadomości“ i mowy profesora uniwersytetu Heidelberskiego Wundta „O zadaniu filozofji w obec nauki tegoczesnej“. Praca p. Ochorowicza nie jest nam znaną, nie myślimy więc zatrzymywać się nad rozbiorem pana Struvego; dziwi nas tylko niezgodne z powagą krytyki odezwanie się szanownego profesora o pierwotnej działalności naukowej p. Ochorowicza. Wolno każdemu oceniać ją jak najsurowiej, z warunkiem trzymania się na gruncie rozbieranej pracy, badania zaś *intencji* autora, który, według p. Struve chciał „przy pomocy reklamy wynieść się odrazu na wydatne stanowisko i stać się jeśli można mistrzem całego wieku“ — jestto wkraczanie w sferę osobistą—dla przedmiotowej krytyki nietykalną.

W mowie Wundta którego sami pamiętamy w fazie materjalistycznych poglądów wygłaszanych w Heidelbergu, zastanowiły nas następujące ustępy: „Dzisiaj przekonano się powszechnie, (są słowa Wundta,) z większą lub mniejszą świadomością, że samo opisanie i zespolenie (Verbindung) zjawisk, nie jest wystarczającem dla nauki przyrody; przeciwnie przekonano się, że ostatecznie idzie o to, aby dotrzeć do *podstawy* samych zjawisk (hinter den *Grund* der Erscheinungen zu kommen,) że nauki przyrodzone na wszystkich polach badania napotykają *problemata filozoficzne*, dotyczące tak pierwszego początku życia i rozwoju, jak i najodleglejszej przeszłości wszechświata; problemata które tylko na podstawie filozoficznego rozbioru zasadniczych pojęć *przyczynowości, celowości* i t. d. należycie rozwiązane być mogą“.

Ważny to zaiste i znaczący zwrot, w takiej jak Wundt indywidualności—a treściwiej jeszcze wyrażają go słowa profesora Heidelberskiego uniwersytetu: „że bez filozofji, bez dążności do poznania *istoty* zjawisk i wytworzenia ogólnego na świat poglądu, nauki specjalne same przez się, niesą zdolne zaspokoić przyrodzonych wymagań umysłu ludzkiego“.

Wiadomości miejscowe.

═ Od Spółki kolportacyjnej w Warszawie, otrzymaliśmy list podpisany przez p. S. Czarnowskiego Spólnika Zarządzającego, zaprzeczający podanej przez nas wiadomości o mającem nastąpić rozwiązaniu tej spółki. Chętnie prostujemy tę wiadomość z tem nadmienieniem, że nie żywiąc żadnej dla spółki niechęci podaliśmy ją jak się zdaje z całą oględnością.

═ Pan Fr. L. Stevich, organizator części artystycznej koncertu na rzecz wdowy i sierot pozostałych po ś. p. Zientarskim, dowiódł w układzie programatu wielkiej staranności i wykształconego smaku.

W sprawozdaniu z tego wieczoru przyjemnie spędzonego w Resursie Obywatelskiej, pierwsze miejsce należy się gościom, pp: Aleksandrowi Wierzbiłowiczowi, wiolonczeliście, i Narcyzowi Jeleńkowskiemu, pianiście, laureatom konserwatorjum petersburskiego, którzy z taką zacną gotowością pospieszyli złożyć dań swego talentu na ulżenie niedoli.

P. Aleksander Wierzbiłowicz jest niepospolitym wiolonczelistą. Gra jego pewna, swobodna, odznacza się czystą, niczem nieskażoną intonacją, silnym i jędrnym tonem, szlachetnym zapałem, wyśmienitym mechanizmem, głębokiem uczuciem i w ogóle przymiotami, które młodego jeszcze koncertanta stawiają w rzędzie prawdziwych artystów. P. Wierzbiłowicz świetnie wykonał koncert Goltermana i wielką fantazję Servais'go „Lestocq“—zawdzięczającą gorące przyjęcie publiczności, odegrał z werwą i finezją „Am Springbrunnen“, Dawydowa.

Gra pana Narcyza Jeleńkowskiego nacechowana jest wielkim spokojem, powściągliwością i trzeźwym nastrojem. Za główną jej zaletę, obok wielce wykończonej techniki uważamy śliczne, miękkie dotknięcie, szczególniej pożądane w wykonywaniu Szopena, którego koncertant wyjątkowo zda się ukochał. Pan Jeleńkowski gra skromnie, unika starannie wszelkich błyskotliwych efektów i w traktowaniu Szopena nie daje się unosić sentymentalnym porywom. Sonata (B minor), Chant Polonais i Scherzo (Nr. 3), odegrane były ze szlachetną prostotą.

Ważnym czynnikiem wczorajszego programatu były numera zbiorowe. Wspominając o tej kategorji utworów, zaznaczyć winniśmy przedewszystkiem dwa utwory z dziedziny muzyki kościelnej kompozycji pana Stevicha. Tercet „Et incarnatus est" (na sopran i dwa tenory z chórem i wiolonczellą) i Psalm „Ad te Domine levavi animam meam" (na chór mięszany) odznaczają się podniosłym religijnym nastrojem i stosownem były uczczeniem pamięci zmarłego Zientarskiego, który tyle zasług na polu muzyki kościelnej położył. Oba utwory a szczególniej drugi wykonane były nader poprawnie i sumiennie.

Obie części koncertu rozpoczęte były uwerturami na 16 rąk (Il Crociato in Egito) Meyerbeera i „Euryantha" Webera) — żywioł zaś deklamacyjny przedstawił pan Kotarbiński, który z siłą i uczuciem wypowiedział ustęp z 1-go aktu „Parii" Delavigne'a.

= Oprócz konferencyj przedstawicieli niektórych dróg żelaznych, odbytych w dworcu drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej co do zabezpieczenia komunikacji bezpośredniej Kijowa z drogą żelazną Wschodnio-pruską i dalszemi kolejami niemieckiemi, odbywały się także w tych dniach pod prezydencją p. J. G. Blocha, prezesa rady zarzadzającej drogą żelazną Brzesko-Kijowską, konferencje co do bezpośredniej komunikacji z drogami austryjackiemi i niemieckiemi. W konferencjach tych uczestniczyli: pp. Alechin dyrektor drogi Brzesko-Kijowskiej, Toeplitz pomocnik dyrektora tejże drogi; Niewęgłowski, naczelnik wydziału handlu z drogi Warszawsko-Terespolskiej; Socher v. Friedrichstal, jeneralny dyrektor kolei cesarsko-królewskiej księcia Karola-Ludwika, Izmaiłow, dyrektor drogi żelaznej Brzesko-Grajewskiej; Lewicki, inspektor ces.-król. kolei księcia Karola-Ludwika; hrabia v. Lehnsdorf, prezydent rady zarządzającej koleją południową Prus Zachodnich; Leon Rosenthal, członek rady zarządzającej koleją południową Prus Zachodnich; Wendland, dyrektor kolei tejże drogi i Kuntze, naczelnik transportów dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej.

— Przypominamy, że jutro o godzinie 4tej po południu w Towarzystwie Dobroczynności mówić będzie p. Julian Ochorowicz *O płucach i wdychaniu*. Bilet kop. 5 odczyt z okazami.

= Wczorajszy wieczór piątkowy u hrabiego Stanisława Kossakowskiego należał do bardzo licznych i ożywionych. Przeszło dwieście osób uczestniczyło w tem zebraniu, w którem poezja, deklamacja i odczyt naprzemian urozmaicały czas i zajmowały zgromadzonych.

Pan Maliszewski czytał o sztukach pięknych, pan Szymanowski deklamował piękny wiersz p. Rzętkowskiego p. t. „Ideały," nadto panowie Wiewiorski i Kazimierz Łuniewski wypowiedzieli ustępy poetyczne. A chociaż wielka była tym razem gotowość do przyjęcia udziału w tej artystycznej biesiadzie, słuchacze z przyjemnością przyjmowali wszystko, bo to co było wypowiedziane, wyszło dobrze i pięknie.

Szkoda tylko, iż cichy głos pana Maliszewskiego, nie dozwolił dalej trochę stojącym, korzystać z interesującego i gruntownego poglądu na sztuki piękne.

= W Resursie Kupieckiej, dnia wczorajszego odbyło się balotowanie kandydatów, podanych na członków Towarzystwa resursy kupieckiej, skutkiem którego przyjęci zostali: Gołembowski Stefan obywatel; Gruszecki Władysław, Rad. dyr. gł. Tow. kr. ziem.; Horbowski Władysław, obywatel; Jotejko Faustyn, obywatel; Koch Henryk, obywatel; Krukowski Tomasz, obywatal; Leśkewicz Olimp, urzędnik Banku polskiego; Łapiński Tadeusz Dominik, obywatel, Radoszewski Ignacy Baron, obywatel; Rodzewicz Henryk, obywatel; Rutkiewicz Ludwik, Rejent; Schurr Wiktor, dyrektor cukrowni Guzów; Suski Wiktor, obywatel, Turski Antoni, obywatel.

= Orkiestra Warszawska pod dyrekcją pp. *Lewandowskiego i Kuhne*, kończąc sezon zimowy, da jutro w Sali Resursy Obywatelskiej **Ostatni koncert**.—W program takowego wchodzić będą utwory, które zyskały ogólne uznanie publiczności. — Szczegółowy program, umieszcza się w rubryce anonsów.

= W dniu 11 marca o godzinie 1 i pół odbędzie się zebranie członków Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

= Otrzymujemy w tej chwili telegram z Kijowa, że koncert panny Florentyny Friedenthal przy napełnionej sali powiódł się tam bardzo świetnie. Tameczni lubownicy muzyki upraszają pannę Friedenthal o daniu drugiego koncertu.

= Wyszedł z druku zeszyt lutowy „Bibljoteki Rolniczej"; zawiera w sobie klassyfikację i taksację gruntów. Szkice dotyczące naszego rolnictwa (Wiedza, dokończenie); Życiorys Jana Ramoszyńskiego; Najnowsze doświadczenia i badania fermentacji alkoholicznej; Znaczenie i miejsce roślin pastewnych w płodozmianie; Obecny stan fabrykacji cukru z buraków; Żniwiarka; Pszczolnictwo praktyczne podług księdza Dolinowskiego.

= W jednym z dzienników zagranicznych, polskich, czytamy:

„Recenzent pisma „N. Fr. Bl." pisząc o występie warszawskiej śpiewaczki pani Juniewicz Baratyńskiej, utrzymuje, że wybrana przez nią arja z opery Moniuszki jest plagiatem, popełnionym na Donizettim. Chodziło widocznie niemieckiemu krytykowi o targnięcie się *à tout prix* na oryginalność „polskiego Mozarta". Nie wiedząc którą arję i z jakiej opery odśpiewała pani Baratyńska, nie możemy odpowiedzieć na ten zarzut; sądzimy jednak, że zarzucając komuś plagiat, należałoby wykazać dokładnie źródło, z którego czerpał, bo wymienienie samej nazwy kompozytora jak Donizettego nie wystarcza. O Moniuszkę *jesteśmy spokojni* zresztą; sławy jego nie zaćmi recenzent wiedeński, tembardziej, że utwory mistrza zagranicą wielokrotnie nader pochlebnego doznały przyjęcia."

= Jutro odczyt p. E. Dziewulskiego „O indukcji galwanicznej."

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień. Teatr Wielki: niedziela, „Córka pani Angot," poniedziałek, „Hugonoci" (abonament zawieszony), wtorek, „Don Carlos" (abon. zaw.), środa, „Małżeństwo przy latarniach", 1-szy akt baletu „Modniarki" „Hymn narodowy", czwartek, „Zbójcy", piątek, „Robert djabeł" (abon. zaw.), niedziela, „Córka pani Angot."

Teatr Rozmaitości: niedziela, „Damy i Huzary" „Na ulicy", poniedziałek, „Krytycy", wtorek, „Kosa i kamień" (pierwszy raz) „Księżna Jeżowa", czwartek, „Kosa i kamień", „Skąpiec", piątek, Nasi najserdeczniejsi", sobota, „Okno na pierwszem piętre", „Kosa i kamień", „Tylko jedno słowo", niedziela, „Okno na pierwszem piętrze", „Kosa i kamień", „Za pozwoleniem łaskawa pani".

= Przypominamy, że w niedzielę o godzinie 10ej rano, w sali dolnej Resursy Obywatelskiej, odbędzie się półroczne ogólne zebranie Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury", na którem nastąpią wybory członków do zarządu, kommissji rewizyjnej, sądu polubownego i t. d.

— (*Art. nad.*) *Szanowny Redaktorze!* Uzupełniając wiadomość podaną w Nr 37 „Kurjera Warszawskiego" o organizującym się teatrze amatorskim na korzyść nieletnich dzieci pozostałych po ś. p. Janie Chęcińskim, donoszę, że przedstawienia na cel pomieniony, odbędą się nieodwołalnie w dniach 6 i 7 marca.

Przedstawienia te składać się będą z trzech jednoaktowych przysłowiów dramatycznych Jana Chęcińskiego: „Ciekawość pierwszy stopień do piekła", „Cicha woda brzegi rwie", i „Przed obiadem i po obiedzie". Zapowiedziany zaś quodlibet„Nowy Teatr", odłożony został na następne—trzecie i ostatnie przedstawienie.

Reżyserją tych sztuk energicznie zajmuje się zawsze chętny w podobnych razach pan J. Jasiński. Słuszność nakazuje dodać, że oprócz uczniów i uczennic ś. p. Chęcińskiego, przyjmą udział w pomienionych przedstawieniach także amatorowie i amatorki.—*K. H.*

= Doszła tu wiadomość, iż w dniu 22 b. m. zeszła z tego świata w majętności swojej Radlinie pod Kielcami ś. p. Józefa z hr. Przerembskich hr. Skorupkowa, córka niegdy Adama hr. Przerembskiego i Łucji z hr. Wodzickich.

Przez babkę z domu Krasińską, córkę starosty Nowo-miejskiego, a siostrę królewiczówej Saskiej, księżnej Kurlandzkiej, spokrewniona z dwoma panującemi domami: Saskim i Sabaudzkim. Jedyna już tylko pozostała przy życiu jej rodzona siostra hr. Zofja Załuska, kończy zupełnie już wygasłe imię hr. Przerembskich.

= „Ekonomista" wskrzeszony zostanie na pewno z dniem 1-ym lipca r. b.

= Na jutrzejszejszym koncercie p. Mitkiewicza z powodu niedyzpozycji p. Sygietyńskiego warjacje Szumana z p. Makowskim grać będzie pan Jeleńkowski. Bilety są także do nabycia w handlu pana Golińskiego (pod filarami teatralnemi).

— *Panie Redaktorze!* — „Przegląd Tygodniowy" w Nr. 8 z r. b. zamieścił artykuł zatytułowany „Dwie sceny" którego tendencyjnem dążeniem było za pomocą fałszu i niebyłych faktów działać na szkodę instytutu muzycznego, jego dyrektora, zarządu, profesorów i t. d.

W rozwinięciu tegoż artykułu autor starał się wykazać 1) jakoby dyrektor Instytutu z przyczyny osobistej niechęci przedstawił profesora śpiewu solowego radzie nadzorczej do usunięcia od pełnionych przezeń obowiązków 2) jakoby główną przyczyną prześladowania ze strony dyrektora było zapisanie się profesora na członka Towarzystwa muzycznego i 3) jakoby dyrektor Instytutu nie dopuścił klassy śpiewu solowego do zwykłego półrocznego egzaminu.

Pomijając inne zarzuty, służące autorowi artykułu jako odpowiednie akcesorja do wypełnienia ram naszkicowanego obrazka, dyrektor instytutu niezależnie od rozpoczętego już dochodzenia sądowego czuje się w obowiązku dla oświecenia opinji publicznej odpowiedzieć kategorycznie na te trzy główne zarzuty.

A naprzód: ani zarząd, ani też dyrektor instytutu osobiście nie przedstawiali profesora śpiewu solowego do usunięcia jak go też z zagranicy do pełnienia rzeczonych obowiązków nie powoływali, lecz w raporcie złożonym radzie nadzorczej, domagali się tylko utworzenia drugiej posady nauczyciela śpiewu, gdyż przy znacznej liczbie 33 uczni uczęszczających do klassy śpiewu, jeden profesor odpowiedzieć zadawalająco swym obowiązkom nie może. Powtóre: W instytucji, której zdaniem jest zapewnić pożytek ogółowi, osobista niechęć nie istnieje, tem bardziej zaś rozbudzić jej nie mogło zapisanie się profesora śpiewu solowego na członka Towarzystwa Muzycznego, do którego należało i należy siedm osób z grona profesorów Instytutu. Po trzecie: Według obowiązującej ustawy egzamina każdej klassy z osobna odbywają się dwa razy do roku — egzamin więc klasy śpiewu solowego odbył się na równi z innemi w czasie oznaczonym, o czem świadczy odpowiedni protokół podpisany przez wszystkich członków zarządu.

Prosząc pana o zamieszczenie powyższego wyjaśnienia nie mam bynajmniej na myśli tłomaczenia się z rzuconej na mnie i zarząd napaści—dla otrzymania bowiem właściwego zadość uczynienia udałem się na inną odpowiednią drogę — lecz jako zwierzchnik instytucji stojący na jej czele, czułem się w obowiązku odeprzeć zarzuty skierowane na szkodę i krzywdę samego instytutu. — *Apolinary Kątski.*

—*Art. nad.* — *Szanowny Redaktorze!*—Ze wszech stron słyszeć się dają użalania na brak pracy i zarobku, podczas gdy po wsiach w różnych gałęziach gospodarstwa, brakuje właściwie chętnych do tejże i zarobku. Młyny po większej części a pachty w ogóle, zostają w rękach izraelitów i na ich łasce. Mleko sprzedaje się tymże nadzwyczaj tanio, a cen podnieść nie można, gdyż z solidaryzowani pachciarze trzymają się za ręce i niedozwalają ziemianom osiągnąć większego zysku z tej gałęzi gospodarstwa.

Rozpatrzmy naprzykład stosunek pachciarzy. I tak naprzykład: daje się pachciarzowi mieszkanie złożone z obszernej izby, alkowy, komory i piwnicy: nadto daje im się pół morgi uprawionego gruntu i trzyma się na dworskiej paszy, jedną jego krowę. Wszystko to bezpłatnie, byle tylko pan pachciarz kupował mleko od krów dworskich za cenę 12 kop. za garniec w lecie, 13 kop. za garniec w zimie i to garniec dawniejszej miary.

Na tak korzystnych warunkach, chrześcianie nie obejmują.

Praca przy nabiale jest łatwa, nie wymagająca ani znacznych sił fizycznych, ani specjalnej nauki, dobrze mogłaby być spełnianą przez same nawet kobiety. Dla czegóż szukające pracy i chleba nie biorą się do niej? Wyroby z nabiału przejdą wtedy w ręce chrześcijan, przez co zyskają na czystości i starannem urządzeniu, a pracujące w tej gałęzi gospodarstwa, uczciwy i nie trudny kawałek chleba. Tem więcej, że odbiór mleka i wyrób serów i masła, zaledwie cząstkę dnia zajmie.

Mleczarka zdołałaby resztę czasu poświęcić szyciu, lub mogłaby pomagać w innem gospodarskiem zajęciu przy dworze naprzykład przy kuchni, drobiu lub ogrodzie i za tę pomoc także pewne wynagrodzenie otrzymywać.

Czyż praca ta mniej jest szlachetną — lub mniej sprzyjającą zdrowiu, od tych prac, jakie pełnią w miastach wybladłe z braku powietrza i pożywienia robotnice?

Rodzina rzemieślnika także mogłaby zająć się pachtem: żona pracowałaby nad mleczywem, mąż trudniłby się rzemiosłem naprzykład: stolarstwem, krawiectwem, szewctwem, bednarstwem i t. p. Nabywców na wyroby tego rodzaju nie brakłoby, tak na jarmarkach jak i pomiędzy sąsiedniemi mieszkańcami.—*Jeżeliby która z pracowitych kobiet lub rodzina chrześciańska nie zbyt liczna, chciała znaleźć zarobek* na polu wyżej tu określonem, w miejscu o kilka mil od Warszawy odległem, niech się zgłosi do pałacu hrabiego Uruskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 28 a mieszkania Nr. 14. Pisząca nie tworzy projektów, pozbawionych na dziś zastosowania — lecz pragnie myśl swoją od razu w życie wprowadzić.—*P. R.*

= Jutro „Nietoperze", wstrzymane czas jakiś z powodu słabości p. Żołkowskiego.

= W tych dniach ma się odbyć doroczne zebranie uczestników Towarzystwa zaliczkowo-wkładowego w „Wiskitkach".

= We wsi Kurnocinie pod Sochaczewem, u p. W. Maringe, owca naraz wydała troje jagniąt, dwóch baranków i jedną owieczkę.

= Wczoraj o godzinie 8 i pół z rana, w domu pod Nrem 39 przy ulicy Grzybowskiej, przy rozgrzewaniu

za pomocą zapalonej słomy, pompy metalowej, należącej do dystylarni, zapaliła się komórka a od takowej zabudowanie drewniane mieszczące w sobie młyn, lecz ogień natychmiast przez 4 część straży ogniowej ugaszonym został; przyczem część dachu na tem zabudowaniu rozebrano. Dom był ubezpieczony, podług zapewnienia właściciela straty nie przenoszą rs. 300.

= O godzinie 1 i pół tegoż dnia po południu, w zabudowaniach Aleksandryjsko-Maryjskiego Instytutu panien na ulicy Wiejskiej, wskutek nieostrożności mechanika rozgrzewającego rury wodociągowe, zapalił się dach, który na przestrzeni 10 arszynów, przez przybyłą straż ogniową rozebrany został co pożar powstrzymało.

— Składkę coroczne na drzewo do rąk rządcy domu, składną w kwocie rs. 1, a nadto rs. 10, w miejsce fantów do loterji fantowej w ogrodzie Saskim, z handla mego dawanych, składam na drzewo dla biednych według uznania Redakcji.— Właściciel jednego z handlów galanteryjnych.

— Na poczciwą odezwę Kurjera Warszawskiego z dnia 26 b. m. o pomoc dla biednych którym głód i zimno dokucza, prenumeratorka K. J. składa rubel jeden, od L. S. rs. 2 na drzewo.

— Potrącone przy rachunku z rzemieślnikiem za rozbicie szyby w Sklepie przy ulicy Twardej rs. 1, kop. 15, przeznacza się na budowę Kościoła Wszystkich Świętych. — *Z. J.*

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od Obywatela z Wołynia, rs. 4 kop. 55, od I. I. rs. 5, od Anny B. rs. 1, od A. Ch. kop. 50, od M. K. kop. 50, od Misia rs. 2, od I. H. rs. 3, od A.M. rs. 1, od W. M. rs. 1, od E. A. rs. 1 na drzewo dla biednych, od Władysława Zielińskiego Dentysty rs. 1, od M. K. kop. 50 dla biednych do uznania Redakcji, od A. Ch. kop. 50 na maszynę do szycia dla wdowy.

— *Prenumeratorowi A.* Pański projekt dotyczący zaopatrzenia biednych opałem jest stanowczo niemożliwy sprzeciwia się bowiem zasadom ekonomii.

≈ W b. m. Jks. Potulski, w parafji Blichowskiej, pobłogosławił związek małżeński zawarty pomiędzy p. Janem **Dębskim**, właścicielem wsi Mogielnicy w pow. płockim, a panną Ludwiką **Żurawską**, córką Aloizego i Marji z Maltzów, właścicieli dóbr Łubek w pow. płockim.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Ulica Erywańska Nr. 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
417a	Olszowa Pr.	Noskiewicz A.	Szwaczka obecnie zaniewidz:
15	Brzozowa	Peterman J.	Obłąkany, żona chora.
1	Smolna	Żukowska R.	Sparaliżowana.
13	Przyokop.	Rząca Lud:	Wdowa, dz. dr. 6.
23	Elektoraln:	Niemec Marja	Mąż chory obłożnie, dz. dr. 4.
10	Łucka	Porosko Marja	Wdowa kaleka, konwul., dzieci drobnych 3.
47a	Chmielna	Mazurkiewicz	Wdowa, dz. dr. 4.
64	Pańska	Popławska J.	Wdowa, dz. dr. 3.
16	Tamka	Kierzkowska	Wdowa, dzieci drob. 3.
4	Jerozolim:	Noswic Kar:	Wdowa chora obłożnie, lat 82.
5	Sowia	Ruszkowska Z.	Mąż po ciężkiej chorobie, dzieci drobnych 4.
399	Br.-Praga	S. Krawicka	Wdowa zaw. na rękę, dz. dr. 3.
1	Sz.-Praga	R. Eichenbaum	Wdowa, dz. dr. 3.
13	Wolność	Goller Fran:	Mąż w szpitalu, dz. dr. 6.
7	Sz.-Dunaj	Kosowska J.	Sparaliżowana.
7	Sz.-Dunaj	Berczowska K.	Sama jedna, ociemniała.

† W d. 1 marca to jest w poniedziałek jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Mikołaja **Biernackiego**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie 9-tej z rana, na które pozostałe dzieci Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —2541—

† Pojutrze to jest d. 1 marca r. b. o godzinie 11 rano, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, jako w dzień imienin, odprawioną zostanie Msza święta za spokój duszy ś. p. Albina **Geneli**, na którą pozostała żona z dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —2612—

† W przyszły poniedziałek d. 1 marca r. b., jako w smutną rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Błeszyńskich **Brobek**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9 z rana, na które to pozostały mąż wraz z synem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† W poniedziałek d. 1 Marca r. b. jako w rocznicę śmierci s. p. Katarzyny z Piklikiewiczów **Witwickiej** odbędzie się Msza żałobna w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10 z rana na którą rodzina, zaprasza Familję i Przyjaciół.

† Dnia 1-go marca t. j. w poniedziałek, o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się Msza żałobna za dusze ś. p. Michała i Anny małżonków **Nowickich**, w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krak.-Przedmieściu obok skweru, na które pozostała córka, zaprasza Przyjaciół. —2653—

† Dnia 2 Marca r. b. we Wtorek o godzinie 10-tej rano w kościele Ś-go Aleksandra w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Tadeusza **Jundziłła**, za spokój jego duszy odbędzie się Nabożeństwo Żałobne, na które w nieobecności familii syn, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —2660—

† Dnia 2 marca, odbędzie się Wotywa żałobna za duszę ś. p. Matyldy **Borakowskiej**, jako w rocznicę jej śmierci, w kościele Ś-go Krzyża o godzinie 9-tej, na które pozostałe córki i synowie zapraszają Krewnych i Znajomych. —2616—

† Dnia 26 Lutego r. b. po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony Świętemi Sakramentami rozstał się z tym światem Jan **Wojtowski** obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 68.—W ciężkim smutku pogrążone córki po stracie najlepszego Ojca zapraszają, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Ś-go Krzyża, dnia 1 Marca to jest w poniedziałek o godzinie 11-tej z rana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 12 na cmentarz Powązkowski. —2665—

† Ś.p. Franciszek **Wołyński**, obywatel, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 48, wczoraj rozstał się z tym światem.— Pogrążona w smutku żona wraz z czworgiem dzieci i siostrami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 3ciej po południu, z kościoła Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —2,666—

— We środę dnia 3-go marca r. b. jako w rocznicę śmierci bł. p. Zygmunta **Bersohn**, niegdy członka b. Rady Szczegółowej Domu Schronienia Starozakonnych, odprawione będzie za spokój jego duszy w miejscowej synagodze tegoż zakładu, o godzinie 1-szej z południa, Nabożeństwo żałobne, na które Zarząd zakładu zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieboszczyka. —2600—

Wiadomości polityczne.

Rzeczpospolita we Francji jest już zorganizowaną. D. 24 b. m. po uchwaleniu prawa o senacie przystąpiło zgromadzenie wersalskie do trzeciego odczytania prawa o przeniesieniu władzy. Artykuł pierwszy przeszedł bez wszelkiej opozycji i zmiany. Przy artykule drugim Wallon postawił poprawkę określającą dokładniej atrybucje prezydenta rzeczypospolitej; rozporządza ona mianowicie, że prezydent promulguje prawa, czuwa nad ich wykonywaniem, zawiera i ratyfikuje traktaty mianuje posłów od siebie i przyjmuje reprezentantów mocarstw zagranicznych; wykonywa prawo łaski. Amnestje mogą być wydawane tylko w drodze prawodawczej. Prezydent dowodzi siłą zbrojną narodu. Mianuje i usuwa po porozumieniu się z radą ministrów prezydenta i członków rady stanu; przeduje na uroczystościach narodowych.

Poprawkę tę odesłano na razie do Komissji i przystąpiono do artykułów dalszych. Wszystkie aż do 5-go zamienione zostały w prawo tą samą niemal większością głosów, jaka się przy organizowaniu senatu objawiła. Uderzającym faktem jest odrzucenie 543 głosami poprawki postawionej przez Colombeya ze skrajnej prawicy, a wymierzonej przeciwko Orleańczykom. Colombey żądał odsunięcia od prezydentury wszystkich członków rodzin niegdyś panujących we Francji. Za wnioskiem tym oświadczyły się tylko 43 głosy.

Przed rozpoczęciem obrad nad prawem organizującem rzeczpospolitą Larochejaquelin wystąpił z ostatniem upomnieniem do reprezentacji francuzkiej. Według niego rzeczpospolita będzie tylko przedsionkiem do Cesarstwa. Monarchja jedna tylko mogłaby ją od tego losu uchronić. Zgr. nar. upomnienia nie usłuchało.

Nazajutrz dnia 25 b. m. uchwalono ową poprawkę, którą wniósł był w dniu poprzednim Wallon i zamówiono w prawo dwa ostatnie artykuły ustawy organizacyjnej. Konstytucja rzeczypospolitej znalazła się już w całości uradzoną i uchwaloną. Tego samego dnia spodziewano się utworzenia nowego gabinetu.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 27 Lutego, godz. 12 m. 40 po poł.

Paryż 26go. Urzędowe. — Po wczorajszem posiedzeniu prezydent rzeczypospolitej upoważnił Buffeta do utworzenia nowego gabinetu. Prezydent stanowczo zdecydowany jest na utrzymanie zasad zachowawczych, na których dotychczas opierała się jego polityka. Nowy gabinet będzie musiał natchnąć się temi zasadami a wtedy znajdzie poparcie najpierwszych ludzi ze wszystkich stronnictw.

Paryż 26-go.— Mac-Mahon wieczorem zatelegrafował do Buffeta, poruczając mu utworzenie nowego gabinetu. Gabinet ten nie stanie przed upływem dwóch lub trzech dni. Buffeta powstrzymuje w staraniach żałoba rodzinna. Matka umarła mu wczoraj wieczorem.

Berlin 26-go.—„Post“ donosi: Rząd hiszpański oznajmił w Konstantynopolu, że król Alfons z uwagi tylko na bliższe położenie Wiednia, kazał o wstąpieniu swoim na tron zawiadomić księcia Karola w Bukareszcie nie przez posła w Konstantynopolu ale przez pana Mazo uwierzytelnionego przy dworze wiedeńskim.

Mazo doręczył w Bukareszcie jedynie tylko prywatny list króla Alfonsa, wyrażający sympatje osobiste dla księcia Karola. Nie miano nigdy zamiaru w sposób demonstracyjny zeznawać niepodległości rumuńskiej.

Belgrad 26go. Konsul generalny Rosen powraca tu dzisiaj; przywrócone zostaną przez to prawidłowe stosunki reprezentacji dyplomatycznej Niemiec w Serbji.

Szatan i elektryczność.

Dzienniki czeskie opowiadają, iż w zeszłym tygodniu zgłosiła się do szpitala powszechnego w Mielniku sędziwa niewiasta, błagając wśród łez wszystkich ordynujących lekarzy, ażeby ją wzięli w opiekę i obronę przed szatanem, który ją opętał...

Napróżno rozśmieszeni tem przyznaniem synowie Eskulapa starali się jej wyperswadować tego szatana, zabobonna kobieta zapewniała, że czuje go w sobie i zaklinała, by wypłoszono z niej złego ducha.

W końcu lekarze uznali za stosowne uciec się do wybiegu i oświadczyli rzekomo opętanej, że przystąpią do operacji, lecz będzie to operacja bardzo bolesna i skończyć się może nawet śmiercią!...

Lecz i ten wybieg nie pomógł, kobieta bez wahania przystała na wszystko i bezzwłocznie ze wszelką formalnością ułożyła testament gotując się na przewidziadzianą ostateczność.

Ażeby tedy bodaj w przybliżeniu spełnić jej życzenie i uleczyć ją na przysżłość z zabobonu kazali lekarze przynieść maszynę elektryczną, i zawiązawszy „opętanej“ oczy potrzykroć wystawili ją na działanie prądu elektrycznego...

Ta niewinna operacja widocznie poskutkowała, gdyż kobieta owa szczerze podziękowała lekarzom i opuściła szpital zapewniając, iż czuje się już oswobodzoną ze szpon złego ducha!

Ktoby to dawniej pomyślał, iż szatana będzie można spłoszyć elektrycznością!

LOGOGRYF.

Mam *cztery* głosek a smak jednolity,
Naturalny, lub sztucznie w potrawach użyty.
Bez *pierwszej*, to ięę reszto poważam i cenię;
Weźcie *drugą*, mam ważne, gdym w ręku, znaczenie.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Pustota*).

TEATR WIELKI.

Dziś: La forza del destino.—Jutro: Córka pani Angot.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Za i przeciw.— Babie lato.—Koneserzy.—Jutro: Nietoperze.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 27 Lutego 1875 roku.

Półimperjały ros. rs. 5 kop. 87.
Dukaty Helenderskie rs. 3 kop. 50.
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 06½.
Austrjackie floreny w biletach k. 65¼

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	98	—
Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	94	75	94	45
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	95	—	94	70
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	91	35	91	05
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	88	10	87	80
„ „ „ „ II s. .	87	15	86	85
Listy Likwidacyjne rs. 100.	79	90	79	60
Obligacje kolei żel. Terespolskiej. .	—	—	110	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	98	50	97	50
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864. .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. .	194	—	193	50
„ „ „ „ z r. 1866..	194	—	193	
„ „ „ „ ostempl. .				50
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	91	—	91	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej. .	72	50	71	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej . .	—	—	156	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	116	50	115	75
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	280	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	236	—	233	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	123	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej. .	101	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100 . . .	123	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500.	—	—	—	—
Akcje T. f. Cukru Leonow rs. 250.	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250.	—	—	325	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs. 500.	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs. 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	103	65	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 72²/₉.
Od Likwidacyjnych kop. 94⁵/₉.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 72²/₉
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 90⁵/₁₈.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 05, rs. 105 k 75
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 21, rs. 7 kop. 19.
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 62½, rs 86 k 32½
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 96 k. 45 rs. — k. —.
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. 225, żądane rs. —

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —.—, dziś rano zimna st. 10.56, w południe zimna 4.12. Barometr: 758 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 4 c. 7.

— Dziś do egzemplarzy Kurjera Warszawskiego rozsyłanych za pośrednictwem Poczty, dołącza się Spis i Cennik zakładu **rolniczo-przemysłowo-leśnego** p. Ostrowskiego i S-ki.

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 46

Dnia 27 Lutego 1875 roku. *Sobota.* *Dnia 15 (27) Lutego 1875 roku.*

PRZEGLĄDU MIESIĘCZNEGO

WYCHODZĄCEGO W KRAKOWIE

pod Redakcją

Dra Ign. Skrochowskiego,

nadszedł do Warszawy zeszyt Styczniowy i zawiera:

„Wierny do grobu", (z pamiętnika Sybelli). O „Niepoprawnych" Juliusza Słowackiego, przez Stanisława Tarnowskiego. „Krach" przez Henryka Lisickiego. Nowy przekład Iliady, (I księga), przez E. C. Przegląd literacki, przez F. L. i Ludwika Powiadaja.

Prenumeratę roczną po rs. 9, półrocznie po rs. 4 kop. 50, z przesyłką rocznie po rs. 10, półrocznie po rs. 5, przyjmują znaczniejsze księgarnie miejscowe i na prowincji. **Skład Główny** w księgarni

Gebethnera i Wolffa

Krakowskie-Przedmieście Nr 415. 1—3 — 2522 —

W Księgarni

E. WENDEGO,

jest do nabycia dziełko

p. t.

Kto to jest Chrystus.

CIESZYN. W drukarni Prochazki. 1874. Cena kop. 10.

Broszurka ta jest bardzo ważna. Widać to już z tego, że nietylko w Przeglądzie Katolickim jak i Zwiastunie Ewangielicznym znajdujemy, jej tłomaczenie z niemieckiego, ale nadto oba te pisma postarały się o oddzielne odbicia tejże. Dotyka ona kwestji obchodzącej WSZYSTKICH CHRZEŚCIJAN ZARÓWNO, bez względu na wyznanie, rozbiera bowiem pytanie, czy Chrystus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym Człowiekiem w jednej osobie, szy też tylko człowiekiem, który jako taki był mędrcem i filozofem, ale nie był Zbawicielem świata. Broszurka wspomniona mówi o nauce Chrystusa o jego życiu i charakterze moralnym i zastanawia się nad możnością cudów i zmartwychwstania Pańskiego, ze stanowiska dzisiejszych nauk przyrodzenych i filozoficznych. Są to dla każdego Chrześcianina kwestje żywotne, z tego powodu każdy niezawodnie jak najprędzej przeczyta to dziełko, tem więcej, że cena jego jest tak przystępną dla wszystkich. 3—6 — 2209 —

Nakład i druk S. Orgelbranda Synów

w Warszawie przy ulicy Bednarskiej Nr 20.

NAJLEPSZA

METODA JĘZYKA FRANCUZKIEGO

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela

w 36 listach,

podług 22-go wydania metody

Toussaint-Langenscheidt.

Zastosowana dla Polaków przy uwzględnieniu właściwości obu języków.

Metoda powyższa wyucza jak najdokładniej francuzkiego języka w sposób, że się tak wyrazimy **niespodziany** i przez znawców osądzoną została jako dzieło przewyższające wszystkie sobie podobne jak tego dowodzi mnóstwo pochlebnych zdań objętych szczegółowem prospektem.

Obejmować będzie przeszło 500 stronic.

Z 36 zeszytów złożona, w odstępach 10-cio dniowych, wychodzi od 1-go Lutego 1875 r.

Całe dzieło ukończone będzie w ciągu jednego roku.

Cena ustanawia się na dzieło rs. 6.

Opłatę wnosić również można częściami, mianowicie: w Warszawie po rublu jednym przy odbiorze poszytów: 1-go, 4-go, 10-go, 16-go, 22-go i 27-go.

Na Prowincji z przesyłką pocztową rs. 7. Prenumerata może być nadsyłaną w całości lub w 2-ch częściach przy zamówieniu połowa, i po odebraniu pierwszych 12 zeszytów.

Wysyłka uskuteczniać się będzie po 3 poszyty razem.

Prenumeratę przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie w Warszawie i na prowincji. 2—12 — 1258 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Marca r. b. o godzinie 11-tej w południe, odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Warsawskiej Straży Ogniowej: 15 wozów na ressorach pod sikawki, 11 wozów na ressorach (omnibusów); 35 wozów na ressorach pod beczki, i 5 długich wozów na ressorach pod drabiny i bosaki, od summy anszlagowej Rsr. 23963.

Po rozpieczętowaniu deklaracji, bezwłocznie pomiędzy podającemi takowe deklaracje, rozpocznie się licytacja głośna od summy jaka okaże się najkorzystniejszą dla Kassy miejskiej na rzeczoną dostawę.

Do licytacji dopuszczeni będą Warszwscy oraz z innych miast fabrykanci powozów.

Warunki licytacyjne oraz rysunki, mogą być prejrzane w Wydziale Admistracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne,— szegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich oraz w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 1980 —

KSIĘGARNIA
Gebethnera i Wolffa,

otrzmała **Główny skład** pisma pod tytułem

Bartnik postępowy,

pismo poświęcone Pszczolnictwu Ogrodnictwu.

Wychodzi dwa razy na miesiąc. Przedpłata roczna w Warszawie wynosi rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincją rs. 2.

—2288—2—3

W Kantorze S-ki połączonej pracy kobiet.

Są do umieszczenia: **Bony** Niemki i osoby poszukujące miejsca **buchhalterek, sklepowych** lub do **kantoru** w zakładzie fotograf. i t. p. Tamże potrzebna jest zaraz **bona** Szwajcarka, jako też **Chłopczyk** lub **Dziewczynka** francuzka od 8—12 lat na wieś.— Ulica Marszałkowska Nr 28 —2599—1—2

KSIĘGARNIA
E. Wende i Spółki

(Krakowskie-Przedmieście Nr 412a (9),

otrzymała na Skład główny Broszurę pod tytułem:

Rozbiór gramatyki polskiej Księdza Malinowskiego

przez

J. Baudouin'a de Courtenay.

Odbitka z „Niwy" **Cena kop. 35**.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. —2370—2—3

Żądaną jest **NAUCZYCIELKA** niemłoda i praktyczna, z patentem, znająca choć jeden język obcy dobrze, i przedmiota szkolne, a także robótki, za obiad i niewielkie honorarjum. Freta Nr 23, na 1-em piętrze w oficynie. Wiadomość w niedzielę od 11-tej do 3-ciej po południu. —2630—1—1

TANIOŚĆ ELEGANCJA

E. SAMET,

właściciel jednego z najznaczniejszych Magazynów Ubiorów mężkich w Wiedniu

Stadt Stefansplatz Nr 2. I piętro,

otwiera na krótki czas

Skład Ubiorów Gotowych Mężkich w Warszawie,

w domu Epstejna ulica Senatorska, po prawej stronie wchodząc do Resursy Kupieckiej.

Paltoty zimowe watowane, od **15** do **30** rs. Palta Angielskie do stanu od **20** do **30** rs. Garnitury demi sation, od **15** do **25** rs. Garnitury wizytowe, od **20** do **25** rs. Garnitury balowe od **20** do **30** rs. Szlafroki dubeltowe z paryzkiego materjału od **14** do **25** rs. Płaszcze gumowe chroniące od deszczu do **9** do **12**. Kurtki do polowania z grubego nieprzemakalnego materjału od **8** do **10** rs. Bonżurki po **10** rs. i wyżej. Spodnie od **4** do **8** rs Kamizelki z najlepszych materjałów od **3** do **5** rs. Publiczność sama raczy przyjść i przekonać się o niesłychanie taniej cenie w stosunku do doborowego materjału.

44—0 — 335 —

Wyszedł z druku zeszyt 1-szy dzieła p. t.

O korony i berła,

Romans historyczno-polityczny G. Samarowa. Całe dzieło wyjdzie w 10 zeszytach w przerwach 15-to dniowych. Cena zeszytu kop. 25.

Przystępujący do prenumeraty płacą przy pierwszym zeszycie i za ostatni. Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. —2253—3—3

Reprodukcja ze znakomitego obrazu H. SIEMIRADZKIEGO

Zniszczenie Sodomy i Gomory,

opuściła prassę nakładem **„Drzeworytni Warszawskiej"** i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach i Składach papieru, po cenie kop. 50 za egzemplarz. Osoby z prowincji życzące posiadać takową, będą miały nadesłaną na wałku za dopłatą kop. 20tu na koszta przesyłki, należność można nadesłać markami pocztowemi. Biorący sztuk 6 kosztów przesyłki nie ponosi.

Uprasza się o dokładne adresa.

Adres. Drzeworytnia Warszawska Krakowskie-Przedmieście Nr 113. —2593—1—6

Podpisany Rejent przy Sądach Pokoju w Warszawie, zawiadamia, że stosownie do uchwały Rady familijnej z d. 17 (29) Stycznia r. b. i upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 12 (24) Lutego 1875 r. do Nru 1952 wydanego, **ruchomości** pozostałe po ś. p. Józefie Gierymskim, jako to: meble, sprzęty domowe, garderoba, pościel i bielizna, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 18 Lutego (2 Marca) 1875 r. i dni następnych poczynając od godziny 11ej rano, na gruncie Nieruchomości Nr 1721b (w Szpitalu Ujazdowskim) w Warszawie. Miodowa Nr 10.

Władysław Wydżga Rejent.

—2513—2—2

Komora Aleksandrowo,

niniejszem ogłasza, iż w dniu 24 Lutego (8 Marca) roku bieżącego sprzedawane będą w Aleksandrowie przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs 200 a mianowicie: jedwabne, wełniane, bawełniane i lniane wyroby i inne drobne towary, a także płótno lniane fabryki M. W. (Wilnera) i innych, oszacowane przeszło na rs. 3,000. Oprócz tego burnusy, palta i inne gotowe damskie rzeczy. —2480—2—3

Do sprzedania z wolnej ręki

Nieruchomość

w Warszawie położona, łokci przeszło 50 frontu, a przeszło 5,200 łokci kwadratowych placu obejmująca, przy ulicy Złotej, blisko Marszałkowskiej położona, na warunkach dogodnych, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomości bliższej powziąść można u Leona Alojzego Rotwand, Patrona, w Warszawie, pod Nr 1776a (nowy 24), przy ulicy Ś-to-Jerskiej zamieszkałego. —2646—1—3

OBWIESZCZENIE.

Komora Celna Granica, obwieszcza, że w magazynie onej (na Stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Granica), dnia 27 Lutego (11 Marca) r. b., będzie sprzedawane przez publiczną licytację płótna z Austryjackich i Pruskich fabryk, 345 całych sztuk i 162 pół sztuk w różnych gatunkach, wogóle na summę 5,678 rs. —2582—1—3

Leśniczy wysłużony w gwardji pruskiej w Potsdamie, w średnim wieku, żonaty, obeznany w miernictwie, urządzaniu i zarządzaniu stawowem rybołóstwem, z chlubnemi świadectwami, 19 lat w Królestwie Polskiem obecnie w obowiązku, szuka podobnego miejsca od 1-go Kwietnia lub 1-go Lipca r. b. Interesanci łaskawie przesłać raczą warunki do W-go F. Buczyńskiego na Starej-Pradze pod Nrem 290 w Warszawie.

—2647—1—2

Nakładem Księgarni **C. Lewickiego** i **Sp** świeżo wydanym został Dramat w 4-ch aktach

Epidemja.

Cena kop. 50. Nabyć go można w powyższej Księgarni C. Lewickiego i Sp., Krakowskie Przedmieście Nr 410, jak i we wszystkich Księgarniach —2519—1—3

Młoda Angielka,

posiadająca język francuzki i niemiecki z konwersacją—jest zaraz do umieszczenia.—**Polki** wysoko wykształcone. — Także **Nauczyciel Niemiec,** posiadający język francuzki z konwersacją i przedmiota szkolne wykłada w języku polskim lub ruskim, oraz muzykę w wyższym stopniu. — Wiadomość w kantorze Guwernantek Natalji **Cieślińskiej,** Ulica Bielańska Nr 17, obok Apteki. —2060—5—6

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione do szycia sukien i kapeluszy damskich, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nrem 21 nowym na dole od frontu. —2564—2—3

PANNA

przyjemnej powierzchowności, któraby się znała na kroju sukien, potrzebną jest do pierwszorzędnego Magazynu Mód w Krakowie, warunki dobre. Uprasza się zostawić swój adres w Redakcji Kur. Warszawskiego pod literą G. Nr 100. —2559—1—1

Potrzebną jest

PANNA

do kapeluszy słomkowych uzdatniona i podręczne do strojów i do sukien. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 11 nowy, na 1-m piętrze.—**Marcinkowska.** —2652—1—1

Potrzebne są

PANNY

do maszyny i podręczne. Leszno Nr 56 nowy.

—2642—1—1

PANNA

wydoskonalona w Strojach, potrzebna jest pod korzystnemi warunkami. Ulica Twarda Nr 9. Tamże można się dowiedzieć o praktycznym kroju sukien i okryć damskich, oraz jest szafa oszklona o 6ciu szufladach do zbycia dająca się użyć do magazynu mód i innych artykułów, za cenę przystępną.

—2580—1—3

Nowy-Świat Nr domu 36, mieszkania Nr 19.

Potrzebną jest na prowincję

NIEMKA

do konwersacji do małych dzieci, któraby nauczania obok języka, zajmowała się robotami przy dozorze dzieci. Tamże jest **Garderoba damska** do zbycia. —2634—1—2

Młody człowiek,

świeżo z zagranicy przybyły, znający buchhalterją i oprócz języka polskiego, język francuzki i niemiecki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Prosi o pozostawianie adresów w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. K.

—2595—1—3

Zawiadamiam osoby interesowane, iż przeniosłem swą Kancellarję na ulicę Ś-to Jerską pod Nr 1774 (20), w miejscu gdzie ś. p. Supryniewicz Komornik przez lat 10 utrzymywał takową. Zygmunt **Turowicz** Komornik.

—2583—1—3

PŁASZCZ

ucznia gimnazjum (szynel), obszerny, prawie nowy, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę, w domu przy ulicy Chmielnej Nr 2 mieszkania Nr 5. —0000—1—0

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

do jednego chłopczyka na wieś, zaopatrzony dobremi rekomendacjami, umiejący dobrze po niemiecku i po rosyjsku, i mogący przysposobić do 4-tej klassy, życzący przyjąć taki obowiązek zechce się zgłosić: ulica Królewska Nr 6, obok Saskiego Ogrodu Nr mieszkania 1, od godziny 10-tej do 1-ej. —2515—2—2

Potrzebne są

Nauczycielki Polki,

z muzyką lub bez, oraz **Guwernerowie.** Pośrednicząca A. Witkowska, ulica Niecała Nr 8. —2633—1—3

OSOBA

poważna, rozumiejąca cokolwiek język polski, mówiąca jednak tylko po niemiecku, znająca dobrze krój, krawieczczyznę oraz szycie bielizny, mogąca także wyręczyć lub zastąpić gospodynię domu w zajęciach domowych, poszukuje odpowiedniego miejsca. Osoby interesowane raczą złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. M.

—2510—2—2

O S O B A,

posiadająca język francuzki i muzykę poszukuje zaraz miejsca Nauczycielki, matkowania dzieciom, lub do towarzystwa, w Warszawie lub w bliskości tejże przy kolei, o czem bliższą wiadomość udzieli Kantor Spółki połączonej pracy kobiet. Ulica Marszałkowska Nr 28. —2474—2—2

Osoba

w średnim wieku, obeznana z handlem i gospodarstwem, życzy przyjąć zarząd sklepu za kaucją lub poręczeniem obywateli, albo też obowiązek gospodyni w dużym domu. Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 7 nowy, w sklepie fryzjerskim. —2638—1—3

OSOBA

w sile wieku, która jako Bona wychowywała dzieci i miała powierzony zarząd domowy, opatrzona w chlubne rekomendacje, poszukuje obowiązku. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —2543—2—3

RZĄDCA

który ukończył iustytut agronomiczny w Pruszkowie na Szlązku i praktykował tak w W. Ks. Poznańskiem jak i w Królestwie przez lat kilkanaście, kawaler, poszukuje miejsca zaraz lub od Ś-go Jana, w jednym z większych majątków ziemskich. Bliższa wiadomość w Red. Gazety Rolniczej, Leszno Nr 47, gdzie świadectwa złożone zostały. —2605—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity, do sklepu materjałów piśmiennych i galanterji. Obeznany z drukarstwem mieć będzie pierwszeństwo. Wiadomość w sklepie B. Bolcewicza na Nowym-Świecie Nr 41. —2518—2—3

MAMKA

młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki, przy ulicy Elektoralnej, pod Nrem 795/5. —2526—2—3

Jest do sprzedania z wolnej ręki MAJĄTEK ZIEMSKI

w Gubernii Siedleckiej, Powiecie Sokołowskim nad samym Bugiem położony, odległy od Kolei Warsz.-Petersb. mil 5, od cukrowni Elżbietów wiorst 16. Ogólna rozległość mórg 1517, w której gruntów pszennych ornych 685 mórg, łąk nadbużnych dwukosnych z jak najlepszym gatunkiem traw mórg 147 i pastewników nadbużnych żyznych mórg 153, lasu dębowego włók 5, zagospodarowany bez żadnych służebności. Budynki zbytkowe murowane. Inwentarz żywy i martwy, zupełnie kompletny. Dochody stałe z karczmy i propinacji. We wsi główny trakt, przystań dla tratew i kościół. Cena włóki z inwentarzami rs. 2,000, bez inwentarza rs. 1,850. Pożyczka Towarzystwa Kredytowego wynosi rs. 24,650. Bliższa wiadomość u Stanisława Sunderlanda Patrona Trybunału w Siedlcach.

—2571—1—3

Tanie nabycie.

Z powodów nieprzewidzianych jest do sprzedania **Szuba niedźwiedzia**, wysokiej wartości, nowa i nieużywana. Nabycie takowej za cenę rs. 350, uważać można w każdej porze roku jako korzystny dla kupującego interes. Obejrzeć ją można każdego czasu w składzie Sukna J. Nowakowskiego, ulica Nowo-Senatorska Nr 477a. —2620—1—3

Są do sprzedania

Magle Angielskie,

w bardzo dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Gęsiej Nr 2288, nowy 18, w domu W-go Temler. —2608—1—2

Kantor Komissowy B. Werner & Comp.— Królewska Nr 6., pośredniczy w kupnie i sprzedaży wszelkich materjałów i narzędzi, oraz w najmie majstrów i robotników do budowy

Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej potrzebnych.

—2379—2—3

M Ł Y N

posiadający i folusz, jest do wydzierżawienia o kilka mil od od Warszawy, dwie mil od Iej Stacji Kolei Petersburgskiej Tłuszcz, Woda obfita, warunki dogodne. Mógłby tam być również wydzierżawionym duży **Staw** w położeniu bardzo korzystnem dla zaprowadzenia gospodarstwa rybnego. Wiadomość przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 28, mieszkania Nr 14. Pod Nrem powyższym jest także do odnajęcia od 1go Kwietnia **Salon** duży, umeblowany, z balkonem, może być dodany fortepian. —2567—1—3

Jest do sprzedania

całkowity Salon

umeblowany, składający się z kanapy i 6 foteli, 2 taboretów, stołu, żółtym adamaszkiem kryte, hebanowe, w stylu Ludwika XIV, kandelabry, żyrandol, dywan, słupki, trzy lustra, konsole z blacikami marmurowemi i firanki z całym przyborem. Wiadomość przy ulicy Solnej Nr 12, u Tarnowskiego stolarza.

—2631—1—2

STRĘCZENIE SŁUŻĄCYCH

zawiadamia JW. WW. Państwo, iż przy ulicy Nowy-Świat Nr 21, są do umieszczenia obojej płci służący, jakoto gospodynie, bony panny-służące, sklepowe, kucharze i kucharki, lokaje, młodsze, niańki, stangreci, stróże i t. d., wszyscy z chlubnemi świadectwami.

—2610—1—3

Jest do sprzedania z wolnej ręki

S T Ó Ł

obiadowy, orzechowy, o 3-ch blatach, rozsuwany, za cenę bardzo przystępną. Przy rogu ulicy Wspólnej i Kruczej Nr 20. Wiadomość u stróża. —2623—1—1

Orgue-Melodicon,

(Phisharmonja), z fabryki Alexandre w Paryżu, prawie nieużywany, do sprzedania mniej niż za połowę ceny, (kosztował **750** rs.) Wiadomość w domu Nr 11 nowy, przy ulicy Ś-to Jerskiej, mieszkania Nr 11.

—2609—1—1

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

Kafle w 2-ch gatunkach,

na 60 garniturów piecowych, oraz Fabryka Kafli z całem urządzeniem i zapasami, jakoteż wóz i koń z zaprzęgiem, po cenach najumiarkowańszych. Wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr 31, mieszkania 2. —2617—1—3

Jest do sprzedania

Szal

prawdziwy tyftykowy, prawie nieużywany, za cenę połowy kosztu. Aleja Jerozolimska Nr 28, stróż miejscowy wskaże. Można widzieć od godz. 2 do 4 po południu. —2602—1—2

Jest do sprzedania,

Szesląg mało używany, skórą amerykańską kryty. Wiadomość przy ulicy Śliskiej, Nr 30, w podwórzu na dole na lewo. —2542—1—1

MELANOGÈNE*

DICQUEMARA, chemika w ROUEN we Francyi



Do zafarbowania w jednéj chwili, we wszystkich kolorach, włosów, brody i wąsów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru.

W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Poreckiego, perfumeryi Śniechowskiego i w głównych Składach perfum.

—583— 10—0

Składy Płótna, Haftów i Bielizny JAROCKIEGO i KWAŚNIEWSKIEGO, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 452 i w gmachu Teatralnym pod filarami, zaopatrzone zostały w wielki wybór

FIRANEK

po cenach najprzystępniejszych, z któremi mają honor polecić się Szanownej Publiczności.

—2648—1—3

Do sprzedania:

Dubeltówka

za rs. 30 i **Para Pistoletów,** w ozdobnej ze złotem oprawie, w pudełku, z całym przyborem, za rs. 100. Ulica Bednarska Nr domu 15, mieszkania 15. —2651—1—3

ANGIELSKIE

WYROBY PLATEROWANE

głównie nakładane srebrem i złotem na nowem srebrze (melchior).

Świeży transport w najnowszych fasonach i w znacznym wyborze. **Ceny bardzo przystępne.** Znaczny zapas Sztućców stołowych różnego fasonu, cukiernic, lichtarzy, tac i tacek' inbryków, kloszy do owoców, serwisów do kawy i herbaty, do wina i likieru, do octu i oliwy, do soli i musztardy, koszyków do ciast i owoców, kompletnych garniturów do umywalni, masielniczek i t. p.

Wyroby te zapewniające długą trwałość w użyciu, przewyższają również pod względem elegancji i dobrego gustu wszystkie tu znane wyroby.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą najakuratniej wypełniam. Reperacje uskuteczniam śpiesznie i tanio. Handlującym stosowny rabat.

Ludwik Heilpern

1—3 — 2607 — **ulica Ś-to Jerska Nr 24.**

KUCHENKI NAFTOWE

najnowszej ulepszonej konstrukcji i **Naczynia** odpowiednie w wielkim wyborze. **Formy miedziane do Galaret, Kremów i Ciast,**

w Fabryce Roberta Bothe.

Nowy-Świat Nr 38. Handlującym odpowiedni rabat. 4—6 — 2103 —

ORYGINALNE ANGIELSKIE

MASZYNY DO SZYCIA

wszystkich bez wyjątku systemów

tak ręczne jak i stolikowe, nadeszły do składu mego w znacznym wyborze. **Ceny bardzo przystępne.** Nauka szycia bezpłatna, gwarancja kilkoletnia. Igły, nici, oliwa i wszelkie przybory do maszyn wszystkich systemów w najlepszym gatunku. Reperacje śpiesznie i tanio.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą najakuratniej wypełniam—opakowanie i dostawa na kolej bezpłatna.

Sprzedaż na wypłaty miesięczne za stosownem poręczeniem.

Generalny Agent Fabryk Newton Wilson et Comp w Londynie

LUDWIK HEILPERN

1—3 — 2606 — **ulica Ś-to Jerska Nr 24.**



SKŁAD FORTEPIANÓW



I PIANIN ZAGRANICZNYCH

L FRÄNKLA,

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 2 nowy,

est zaopatrzony w znakomity wybor **Fortepianów** i **Pianin** z pierwszorzędnych zagranicznych fabryk, z **angielską** i **wiedeńską mechaniką** na system amerykański, to jest: **Roenisch, Kaps, Irmler, Prombergier, Heitzman, Cramer, Doerr** i innych. Za każdy nabyty Instrument Skład poręcza za trwałe i dobre wykończenie na lat 5. Fortepiany używane przyjmują się z dopłatą do nowych instrumentów. Fortepiany lub Pianina dają się na rozpłaty, oraz przyjmują się wszelkie reperacje Fortepianów i Pianin i najakuratniej się takowe wykończa, po bardzo przystępnych cenach. 5—5 — 1645 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

A. F. Galle,

Senatorska Nr 467b, „pod Słoniem,"

otrzymał tegoroczne transporta:

Tranu lekarskiego Dra Jongh,
Tranu białego parowego (Codliver Oil),
Tranu lekarskiego żółtego,

wszystkie w wyborowych gatunkach, z któremi ma zaszczyt polecić się.

19—0 — 15,904 —

Pozostawiono do sprzedania w Fabryce Fortepianów **J. Cerulli**, Miodowa Nr 15, wprost Sądu Apelacyjnego,

FORTEPIAN

prawie o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, za nizką cenę, oraz **PIANINO** palisandrowe zagraniczne, używane, o 7-miu oktawach. — Tamże są Fortepiany i Pianina nowe, do sprzedania. Przyjmują się strojenia i reparacje, oraz pakowanie wszelkich instrumentów. Paki do sprzedania. —2632—1—3

FORTEPIAN

mahoniowy, w dobrym stanie, o 6 i pół oktawy, fabryki Kralla, dawniejszej konstrukcji, z dobrym głosem, jest do sprzedania za rs. 150, w domu pod Nrem 7, przy placu Ś-go Aleksandra. Wiadomość u Stróża.

—2637—1—3

Pod Nrem 468/9 nowy 20, jest do sprzedania

ALTANA

dosyć duża, która służyła kiedyś jako atelier do fotografi. Wiadomość u właściciela domu.

—2579—1—5

Jest do sprzedania

Folwark Jacków,

w Powiecie Łęczyckim położony, 9 wiorst od Łęczycy, pszestrzeni ma 359 morgów, w gruncie przennym. Bliższa wiadomość na gruncie lub w Warszawie, przy ulicy Chmielnej Nr 3 mieszkania Nr 12 w oficynie prawej na 3ciem piętrze. —2591—1—3

Dwa Magle,

jeden angielski, drugi wiedeński, w dobrym stanie, są do sprzedania. Ulica Nowolipie Nr 8 nowy. —2622—1—1

NOWO-OTWARTY

SKŁAD

szkła, porcelany, fajansu i lamp naftowych

WINCENTEGO WILKOSZEWSKIEGO

przy ulicy Miodowej Nr 9, poleca się z doborem Towarów, w zakres Handlu wchodzących, które po nader niskich cenach sprzedaje.

—1814—4—10



Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(dawniej ***OSTROWSKIEGO i Spółki****).*

Nagrodzona **Medalem złotym** na Wystawie Rolniczej w Warszawie 1874 r., a na poprzednich wystawach medalami: **złotym i srebrnym.**

poleca:

Młocarnie manełowe przenośne, trybowe i pasowe.
Młocarnie parowe z samopodawaczami zboża i Lokomobile do opalania węglem, drzewem, torfem i słomą z najsłynniejszej fabryki angielskiej Marshall, Sons et Comp. w Guinsborough, nagrodzone Dyplomem uznania na o tatniej wystawie warszawskiej.
Wialnie i młynki do czyszczenia zboża, rozmaitych systemów.
Arfy cylindrowe do czyszczenia i gatunkowania ziarna.
Arfy Meyer'a do oczyszczenia zboża z groszku. Nagrodzone Dyplomem uznania na ostatniej wystawie warszawskiej.
Sieczkarnie ręczne i manełowe różnej wielkości i różnych systemów.
Gniotowniki i płóczki do kartofli ręczne i manełowe.
Gniotowniki do zielonego i suchego słodu.
Kotły parowe, beczki transportowe do okowity i wszelkie wyroby kotlarskie z blachy żelaznej.
Pomniki, balustrady, schody żelazne i wszelkie inne odlewy.
Sikawki pożarne i ogrodowe własnej fabryki, tudzież z fabryki Noela w Paryżu i Douglas'a w Ameryce.
Pompy wszelkich wielkości i gatunków z fabryki własnej i W. et B. Douglas w Counectieut w Ameryce.

Przyjmuje zamówienia na żniwiarki i kosiarki wszelkich fabryk i systemów praktycznych, szczególniej polecając:
Żniwiarkę Walter A. Wood'a, która oprócz kilkudziesięciu medali złotych etc. zagranicznych, pozyskała najwyższą liczbę punktów za doskonałość budowy i działania na konkursie żniwiarek w Rakowcu pod Warszawą, za co otrzymała dyplom uznania.
Kosiarkę Walter A. Wood'a odznaczającą się temiż co żniwiarka zaletami.
Żniwiarko-Kosiarkę Chempion z fabryki Warder, Mitcheu et Comp. Springfield, Ohio, **najlepszą** ze żniwiarek kombinowanych.

Zamówienia na wszelkie machiny i narzędzia przyjmują się

w Składzie Głównym Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

przy ulicy Senatorskiej Nr 29, okok kościoła Ś-go Antoniego.

Pod tymże adresem należy przysyłać wszelkie listy i korespondencje.—Adres do telegramów **Administratorowi Ostrowskiemu.** —16122—13 0

KATALOG ILLUSTR. I CENNIK NA KAŻDE ŻĄDANIE GRATIS WYSYŁAMY.

POUDRE PURGATIVE DE ROGÉ

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY
DE ROGÉ
APTEKARZA W PARYŻU

Należy rozcięczyć flakon PROSZKU ROGÉ w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.

Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de ROGÉ, opatrzone są z każdego końca drukowaną pieczątką *czterokolorową,* której podajemy obok *fac-simile:*

ROGÉ
Tout flacon ne portant pas ce cachet imprimé en quatre couleurs devra être considéré comme ne sortant pas de la fabrique de l'inventeur.
PARIS

Składy w Warszawie: u Galego, Mrozowskiego, aptekarza, Podwale Nr 482 i Spiessa. —1892—

Osoba wykształcona poszukuje miejsca

LEKTORKI

na godziny w językach francuzkim, niemieckim i polskim. Bliższa wiadomość przy ulicy Długiej Nr domu 55, mieszkania Nr 3 od godziny 2-ej do 5-tej —2458—2—2

ŻĄDANE SĄ:

Guwernantki Polki i Francuzki,

u Prof. G. de **Préchamps,** ulica Długa Nr 23, (Eldorado). —2184—3—3

W mieście Gubernialnem Lublinie. w nowo wybudowanym hotelu są do wydzierżawienia zaraz lub od św. Jana, lokale na rozmaite procedery, a mianowicie.
na **Handel win,** wspaniały sklep o sześciu frontowych otworach, a pod tym sklepem jest osiem piwnic na dwa piętra w ziemi wymurowanych, na **Restaurację,** składa się z dwóch dużych salonów i trzech mniejszych pokojów, oraz kuchni, kilku wygodnych suteren, piwnic, lodowni, drwalni, i t. d. Cały ten lokal urządzony jest bogato, z komfortem i wygodny; wymaga się więc aby restauracja była pierwszorządna i umiejętnie prowadzona.

Oprócz tych dwóch lokali, w tymże hotelu są do wydzierżawienia zaraz, różne inne sklepy, jak naprzykład: na **dystrybucję, fryzjernię, norymberszczyznę, krawieczyznę, fabrykę kapeluszy, skład materyałów piśmiennych** i inne procedery, handle lub składy, z obszernym do tego placem, stajniami, spichlerzami i wozowniami.

Hotel stoi w najpryncypalniejszem miejscu miasta, frontem na dwie główne ulice Krakowskie-Przedmieście i Kapucyńską, a wszystkie sklepy, oraz jeden salon restauracyjny, są od ulicy.

Ktoby potrzebował nająć jeden z takich lokali raczy się zgłosić do niżej podpisanego, ale najlepiej osobiście obejrzeć lokal, wybrać dogodny i sporządzić kontrakt na wydzierżawienie.

ANTONI BOKSZAŃSKI

Właściciel Hotelu
„WIKTORJA"
w Lublinie.
—702—2—6

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY,"

sprzedaje w swych sklepach:

Sery śmietankowe, limburskie i szwajcarskie krajowe,

z fabryk, które się odznaczyły na ostatniej wystawie rolniczej. —2415—3—10

St.-Petersburskie

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA

oraz ubezpieczeń

DOCHODÓW I KAPITAŁÓW

z kapitałem zakładowym **w całości gotowizną wniesionym**

Rs. 2,400,000,

prócz rezerw wynoszących około **Rs. 800,000.**

Powyższe Towarzystwo od 1858 roku istniejące, przyjmuje na dogodnych warunkach:
a) **Ubezpieczenia ogniowe** nieruchomości i ruchomości wszelkiego rodzaju.
b) **Ubezpieczenie dochodów i kapitałów na życiu ludzkim opartych** w najrozmaitszych kombinacjach, a mianowicie: zapewnienie losu swej rodzinie (kapitał pośmiertny), zapewnienie własnego bytu na starość, z jednoczesnem zapewnieniem kapitału pośmiertnego, na wypadek niedoczekania się oznaczonego wieku; wyposażenie dzieci, pensje wdowie, dożywocia bezzwłocznie lub po pewnym terminie rozpoczynające się i t. p.

Składki tańsze jak w Towarzystwach zagranicznych również pierwszorzędnych, których działalność jednakże w naszym kraju w ogóle jest wzbronioną, mogą być płaconemi jednorazowo lub rocznie, półrocznie, 4-ro i 3-y miesięcznie.

Choroby epidemiczne, jako to: **cholera, tyfus, ospa** i t. d., **nagły zgon, wypadki na kolejach, na statkach parowych, w fabrykach** i t. p., nie uwalniają Towarzystwa od przyjętego zobowiązania.

Ustawy, tabele składek, wszelkie formularze w językach: polskim, rossyjskim i niemieckim, objaśnienia ustne i piśmienne, udziela bezpłatnie niżej podpisany, oraz Panowie Agenci Towarzystwa w Warszawie i na prowincji.

UWAGA.—Na Towarzystwo niniejsze jako przedstawiające zupełną gwarancję, Rząd po zwinięciu Dyrekcji ubezpieczeń, przelał wszystkie ubezpieczenia życiowe w tejże zawarte.

GENERALNY AGENT na Królestwo Polskie

Jakób Rein,

ulica Senatorska Nr 22, w Warszawie.

2—6 — 2212 —

MĄKA

z młyna dóbr **Prace** małe, do braci Tauchert należących, sprzedaje się w ich Sklepach po **zniżonych cenach,** a mianowicie: za ulicy Długiej Nr 11, Nalewki Nr 28 nowy. Cennik można w Sklepach przejrzeć. Sprzedaż odbywa się w torebkach opatrzonych firmą. —2416—3—6

Cztery Possesje

w Warszawie przy pryncypalnych ulicach, pod korzystnemi warunkami są do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Zielnej pod Nr 1423 (1 nowy), mieszkania Nr 13, od godziny 10-tej do 12-tej i od 3-ej do 5-tej każdodziennie. —2425—3—3

Z powodu stosunków familijnych, jest zaraz do odstąpienia dwunastoletnia

Dzierżawa Folwarku,

Włók 4 mórg 8 miary nowopolskiej, z inwentarzem żywym i martwym, położonego o 18 wiorst od Stacji Dr. Ż. W. Teresp. Chotylów, pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w Biurze Posłańców na Tłomackiem Nr 9. —2383—3—3

Ktoby miał do sprzedania

KUFER PODRÓŻNY

duży, z dwoma szufladami, w dobrym stanie, raczy się zgłosić na ulicę Bednarską Nr 18, mieszkania Nr 15. Tamże **Mieszkanie,** składające się z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju, ciepłe, suche, wygodne, z powodu wyjazdu od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia. —2490—3—3

„THE LITTLE WANZER"

znane ze swej praktyczności

oryginalne Amerykańskie Maszyny ręczne do szycia, najodpowiedniejsze do domowego użytku

Cena rs. 30.

„THE WANZER A"

tej samej co poprzednie konstrukcji lecz większe i silniejsze, zdatne dla Krawców, Szwaczek i t, p.

Cena rs. 35.

„THE WANZER D"

oryginalne Amerykańskie Maszyny pedałowe do szycia dla krawców, szwaczek, tapicerów, czapników, oraz lżejszych robót ze skóry

FABRYKI

R. M. Wanzer et Comp. w Hamiltonie, Ontario-Canada w Ameryce.

Główny Agent na Królestwo Polskie

Leopold Knoll

w Warszawie ulica Czysta Nr. 6.

Agentury na prowincji:

1. W Lublinie u pp. Strejbel i Syn.
2. W Radomiu u p. St. Żukowskiego.
3. W Kutnie u p. W. Tuszyńskiego.
4. W Kaliszu u p. T. Bibersztejna.
5. W Płocku u p. K. Karpińskiego
6. W Petrokowie u p. J. Grabowskiego.
7. W Siedlcach u pp. Jezierskiego i Rykowskiego. 3—6—J475—

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek, otrzymał świeżą, najlepszą delikatnego smaku

Oliwę Prowancką

(Nicejską), i takową sprzedaje na całe i pół butelki. Nadto poleca następujące przedmioty używane w gospodarstwie domowem:

Ocet najlepszy kuchenny na garnce i kwarty.
Ocet spirytus do marynat, na garnce i kwarty.
Ocet winny francuzki na całe i półbutelki.
Ocet estragonowy na całe i pół. but.
Soki malinowy i wiśniowy, na butel.
Krochmal ryżowy śnieżnej białości.
Krochmal Holenderski i rurkach.
Błyszcz do bielizny.
Sodę do prania.
Terpentynę francuzką (do prania
Ammonję (bielizny.
Farbki w laskach, po 60, 1,20 i 1,80 kop. funt.
Farbkę skoncertrowaną Indygo Carmin.
Ultramarinę do bielizny w rozmaitych gatunkach.
Benzynę do prania rękawiczek i wywabiania plam.
Wosk do zaprawiania i wycierania podłóg.
Massy do zaprawiania posadzek.
Proszek do czyszczenia metali.
17-20 —17997—

WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Dla dogodności Szanownej Publiczności z dniem dzisiejszym w **Głównym Składzie wódek z Uladówki**, przy ulicy Rymarskiej Nr 471a (2), wprost Banku otwartą została sprzedaż wszelkich gatunków **Wódek i nalewek na miarę** w cenie za kwartę.

Wódek słodkich kop. 48 i 56,
Nalewek „ „ 54 i 72,
Alcoholu dubeltowo Rektyfikowanego 96% garniec rs. 3 kop. 20.
Alcoholu dubeltowo Rektyfikowanego 90% garniec rs. 2 kop 88.

Octu estragonowego i winnego garniec kop. 48, niezależnie od tego sprzedają się w tymże składzie, jak również i Filii przy ulicy Nowy-Świat Nr 1247 (61) wszelkie gatunki **Likierów** i **Wódek** na butelki po cenie dawniejszej to jest: za butelkę litrową wódek słodkich kop 55 i 65 za sztof wódki oczyszczonej żytniówki kop. 60. —2426—3—6

NOWE

Maszyny Amerykańskie, do Pończoch bez szwów.

Dają prędki i korzystny zarobek, wyrabiają dziennie od **8** do **18** par Skarpetek, i wyroby z tych maszyn przyjmują się nadróbki Pończoch i Skarpetek.—Królewska **23**, gdzie **Tivoli**, 1-e piętro, korpus główny. —1983—2—0

Na jednej z lepszych ulic, z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia

Sklep dystrybucyjny

z Norymberszczyzną, ze wszystkiemi utensyljami, od dnia 1 Kwietnia b. r. Wiadomość w Dystrybucji, ulica Leszno Nr 37 nowy. —2283—1—1

Jest do sprzedania

TRAKTYJERNIA,

z całem urządzeniem przy ulicy Piwnej Nr 10. Wiadomość na miejscu. —1923—5—6

Wyżymaczki do wyżymania bielizny,

wyrabiają się, przyjmują do reperacji, i wynajmują się każdego czasu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 405, nowy 4.
—2306—3—3 **A. Zeitler.**

Który z Zakładów Mlecznych, potrzebuje wprost ze wsi mieć dostawiany Nabiał, również kilka tysięcy pudów Siana, gdzie potrzebny Ekonom kawaler. Wiadomość o warunkach u p. Engelhard, ulica Podwal. Kantor Kurjera —1455—2—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, roboty Simlera, lustro i miedź. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 23, mieszkania 6, oglądać można od 9 do 12 z rana i od 4 do 6 po południu. —2405—2—3

Dwa Sklepy

razem lub osobno, z mieszkaniem z trzech pokoi i kuchni złożonem, do najęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Rymarskiej, w domu pod Nrem 5. —2604—1—3

DAWISON
BUCHHALTER

wykłada **BUCHHALTERJĄ WŁOSKĄ czyli PODWÓJNĄ,** w języku polskim lub niemieckim, wraz z **rachunwością kupiecką.** Mający chęć pobierania takowej, zechce zostawić swój adres przy ulicy Dzielnej Nr 4 nowy. Zastać można od 3-ej do 6-ej po południu.
7—6 — 893 —

Najpierwsza w kraju **Pracownia kobieca Szewstwa**, egzystująca od lat trzech przy ulicy Chmielnej Nr 9, pod przewodnictwem

Eugenii z de Wierneków PIENIĄŻEK,

b. wyższej Nauczycielki Rządowej, a wdowy po Urzędniku, wydoskonalonej w nauce Szewstwa. Przyjmuje uczennice pod rozmaitemi warunkami, które tak w Rzemiośle jako i Administracji Warsztatu przy nieograniczonej praktyce udoskonalić się mogą. Tanże dostać można Obuwia po rozmaitej cenie. —2287—2—3

Lekcje języka i konwersacji francuzkiej'

udziela Dama Francuzka, wdowa po obywatelu ziemskim, pięknie swym językiem mówiąca, za przystępną cenę, tak po domach prywatnych, jako i w Zakładach naukowych, lub u siebie. Wiadomość: ullca Elektoralna Nr domu 47 (przez sień) 2 piętro, mieszkania Nr 22. Od godz. 9 z rana do 11.—1240—3—3

MIESZKANIE.

Ulica Chmielna Nr 13, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. na pierwszem piętrze od frontu cztery pokoje, przedpokój, gabinet i kuchnia. —2403—3—3

DWA POKOJE

z wspólnem wejściem, z usługą i opałem, z meblami lub bez mebli, Są do wynajęcia w każdym czasie, przy familii, dla osoby przyzwoitej, na rogu Marszałkowskiej i Złotej, Nr 45, mieszkania 10 2-gie piętro, obejrzeć można codzień oprócz niedzieli od 9ej do 12ej i od 4ej do 7ej po południu. —2389—3—3

Od 1 Kwietnia są do najęcia

Różne Lokale

w domu Nr **11** przy ulicy Wilczej i pod Nr **5** przy ulicy Mokotowskiej, złożone z **2—3—4** pokoi, a między temi jeden Lokai z **4**-ch pokoi z ogródkiem kwiatowem**, Altaną** i **Oranżerją** przy ulicy Wilczej, oraz **Stajnie** z **Wozowniami** lub do powyższych lokali, lub dla **Dorożkarzy** z mieszkaniami. Tamże są dwa gatunku **Mebli mahoniowych**, różne meble i sprzęty domowe do sprzedania, Wiadomość u Rządcy przy ulicy Wilczej pod Nr 11 każdego czasu. —1903—2—4

Pokój

bardzo przyjemny, blisko Nowego-Swiatu i Prak.-Przedmieścia, jest do odnajęcia dla damy albo uczniów. Wiadomość w Kantorze informacyjnym Marji Dąbrowskiej. Krakowskie-Przedmieście Nr 7. —2594—1—3

Są do wynajęcia zaraz

Dwa Pokoje

z meblami, suche, ciepłe, kuchnia i komórka na 1 piętrze od frontu lub pojedynczo z osobnem ładnem wejściem. Wiadomość w Kawiarni pod Nrem 19, ulica Bednarska. —2581

W blizkości Nowego-Świata, jest do wynajęcia zaraz jeden

POKÓJ

z meblami, usługą i opałem. Chmielna Nr 1, mieszkania 5. —2643—1—3

Potrzebne jest od S-go Jana **Mieszkanie** w środku Nowego-Świata lub na ulicach sąsiednich, składające się z 6-ciu pokoi i kuchni, z przyzwoitem wejściem, na 1-em piętrze, za cenę rs. 500. Uprasza się o adresa pod lit. H. J., w Redakcji Kurjera Wars. —2635

POKÓJ

umeblowany do wynajęcia od 1 Marca. Wiadomość w magazynie kwiatów, ulica Rymarska Nr 12. —2626—1—2

Od 1 Kwietnia b. r., jest do wynajęcia na Śto Jerskiej ulicy Nr 12 nowy

LOKAL

na pierwszem piętrze, składający się z ośmiu Pokoi z Kuchnią, dwoma balkonami, dwoma wejściami i wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu u Właściciela lub Rządcy. —2442—2—3

Potrzebny jest **zaraz**

LOKAL

frontowy, składający się z widnego i duże salonu, jednego lub dwóch pokoi, z kuchen lub bez takowej, na dole lub na 1-em piętr przy ulicach: Bielańskiej, Miodowej, Senatoskiej, Niecałej, Plac Teatralny, Krakowski Przedmieście lub Nowy-Swiat. Ktoby mi takowy do odstąpienia, raczy zostawić wiadmość w Redakcji Kurjera Warszawskieg pod lit. J. M. N. 12. —2625—1—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie. Uli Slizka Nr 3 nowy. —2624—1—1

Jest do odstąpienia

SKLEP

przy ulicy Niecałej w domu Nr 8, ze wszekiemi sprzętami, każdego czasu, bez pośrdnictwa osób trzecich. —2532—2—

Jest do wynajęcia obszerna

Stajnia i Wozownia,

za cenę rs. 60 rocznie, przy ulicy Czerniakowskiej, blizko rogatek Nr 12 nowy. Wiadomość na miejscu, w potrzebie może być dodane i mieszkanie jakie będzie żądane. —2455—2—3

Nagrody Rs. 25.

We Środę dnia 24 przed wieczorem prze chodząc ulicą Chmielną, Bracką i Aleją Jerozolimską do domu Istomina, zgubiony zosta **Woreczek** skórzany, w którym było prz szło 100 rubli pieniędzmi, różne notatki i Lo I-szej klassy. Łaskawy Znalazca zechce ta kowe odnieść do Magazynu B. Bolcewicza ulica Nowy-Świat Nr 41, gdzie odbierze po wyższą nagrodę. —2578—1—1

Nagrody Rs. 15,

W niedzielę o godzinie 9ej wieczorem pomi dzy banhofem drogi żelaznej Petersburgski i ulicą Orlą, zaginęła z sanek walizka sk rzana, w której znajdowało się dwa garnit ry, dwa fraki i pasport wydany przez Wa szawskiego Ober-Policmajstra na imię R zengarta. Znalazca raczy odesłać na uli Orlą Nr 803d u Rabinowicza. —2549—2—

10 rs. nagrody,

za wynajęcie na pryncypalnej ulicy dwó ładnych POKOIKÓW lub jednego dużeg koniecznie z osobnem wejściem i komórk Wiadomość z rana do 12, w domu Nr 9 w lokalu Nr 6, wprost Zygmunta. —2614—1—2

W szpitalu Dzieciątka Jezus, znajdujące si przy chorym

dwie premjowe pożyczk

za Nr 16,753 (12) z r. 1864 i za Nrem 10,53 (24) z r. 1866, stanowiące rs. 320 zaginęł Uprasza się o zwrócenie uwagi na takowe w razie dostrzeżenia o udzielenie wiadomoś pod Nr 13, przy ulicy Chmielnej, mieszkani Nr 13. —2644—1—3

WEKSEL,

z dnia 26go Lutego, na 125 rs., wystawion przez Pana S. Eisenbetta na rzecz PP. Lu dwika Józefa Krzymu, płatny w dniu 27 Lu tego 1875 r., zgubiony został, przeto ostrzeg się, żeby nikt takowego nie nabywał. —2597—1—1

Nagrody rs. 5.

Dnia 25 b. m. w Czwartek o godzinie 8e wieczorem idąc Podwalem lub jadąc Krak. Przedmieściem, Nowym-Światem na Chmieln zgubiono **Zegarek złoty damski** emalio wany z kółkiem i częścią agrafki. Znalazc raczy odnieść na ulicę Podwal Nr 16, mieszk nia Nr 16 gdzie odbierze powyższą nagrod —2590—1—2

We Wtorek, dnia 16 Lutego o godzinie 9te wieczorem, w przejeździe z ulicy Nowogrod kiej, do banchofu petersburgskiego, zgubion

Worek podróżny,

z przyborem do golenia, dwiema skrzynkam papieru pocztowego, z zapasem mydła glice rynowego i innemi drobnemi rzeczami. Łas kawy znalazca zechce go odnieść w Aleje Je rozolimskie Nr domu 9, mieszkania Nr 5, otrzy ma rs. 5 wynagrodzenia. —2506—2—3



W Niedzielę d. 9 (21) Luteg b. m. wieczorem zginął

Pies Wyżeł,

młody, rassy angielskiej ponter, maści biał łaty po bokach, ogon i uszy kasztanowat ktoby takowego posiadał lub miał o nim wia domość, aby raczył dać znać do Belweder gdzie stójkowy stojący przy bramie wskaż za nagrodą. —2544—3—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego".— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою